

Sygn. akt II AKa 194/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Wiesław Masłowski (spr.) |
| Sędziowie: | SA Marian Baliński SO del. Barbara Augustyniak |
| Protokolant: | sekr. sądowy Łukasz Szymczyk |

przy udziale K. G., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2012 r.

sprawy

K. K.

oskarżonego z art. 13 §1 kk w zw. z art. 148 §1 kk w zw. z art. 64 §1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 15 maja 2012 r., sygn. akt II K 8/12

na podstawie art. 437 §1 kpk i art. 636 §1 kpk

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
- 2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. W. – Kancelaria Adwokacka w P. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- 3) kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

K. K. był oskarżony o to, że:

- w dniu 14 sierpnia 2011 r. w R. na ul. (...), przewidując możliwość i godząc się na pozbawienie życia K. B. zadał mu nie mniej niż pięć ciosów nożem w okolicę głowy, klatki piersiowej i tułowia powodując obrażenia ciała w postaci: rany ciętej głowy okolicy czołowej o długości około 10 cm, rany okolicy skroniowej lewej o długości 4 cm, rany ciętej okolicy mostka o długości 3 cm i głębokości 3-4 cm, rany ciętej okolicy łopatki prawej o długości 4 cm, rany ramienia prawego

i łokcia o długości 20 cm oraz odmy opłucnowej prawostronnej wymagającej interwencji chirurgicznej w trybie pilnym, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, lecz zamierzony przez K. K. skutek śmiertelny nie nastąpił z powodu udzielenia pokrzywdzonemu skutecznej pomocy lekarskiej, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne – tj. o czyn z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 15.05.2012 r, sygn. akt. II K 8/12:

1. oskarżonego K. K. uznał za winnego tego, że 14.08.2011r. w R., chcąc spowodować obrażenia ciała pięciokrotnie ugodził metalowym nożem stołowym z zaokrąglonym końcem przypadkowo napotkaną osobę K. B., zadając mu ranę kłuto-ciętą klatki piersiowej, drażącą do lewej jamy opłucnej i powodującą odmę opłucnową, a także rany cięte głowy, pleców, ramienia prawego i łokcia, czym spowodował naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego inne niż określone w art.156§1 k.k, a czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu przeszło 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne – i za to na podstawie art.157§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. skazał go na karę 6 lat pozbawienia wolności, z zaliczeniem na jej poczet, na podstawie art.63§1 k.k. okresu tymczasowego aresztowania od 15.08.2011 r.

2. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.

Od wyroku tego wniósł apelację na niekorzyść oskarżonego – prokurator.

W swojej apelacji zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym uznaniu, że działanie oskarżonego nie pozwala na przypisanie mu zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego,

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., z powodu oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez nie uwzględnienie nasuwającego się wniosku, że osoba zadająca nożem silny cios w okolicę serca stwarza uświadomione przez siebie wysokie prawdopodobieństwo w postaci śmierci ofiary.

W konkluzji apelacji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja prokuratora jest oczywiście bezzasadna.

Aby apelacja mająca za podstawę zarzut obrazy przepisów procesowych, a konkretnie art.7 k.p.k., jak i błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, była skuteczną, jej autor musi wykazać w czym konkretnie przejawiało się dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, względnie wbrew wskazaniom wiedzy, lub wskazać jakie fragmenty ustaleń dotknięte są błędami natury faktycznej względnie błędami logicznymi.

Zauważyć przy tym należy, że skarżący wyraźnie zaznaczył w apelacji, że nie kwestionuje ustaleń sądu I instancji w zakresie strony przedmiotowej czynu przypisanego oskarżonemu, ale jednocześnie swoje zarzuty co do ustaleń sądu meriti dotyczących strony podmiotowej czynu, z którymi się nie zgadza, oparł jednak na innej ocenie elementów strony przedmiotowej tegoż czynu.

Jest to wyraźna niekonsekwencja, w parze z którą idzie argumentacja skarżącego mająca charakter zwykłej polemiki.

Użycie narzędzia mogącego spowodować śmierć człowieka, samo przez się nie decyduje jeszcze o tym, że sprawca działał w zamiarze zabicia człowieka, chociażby w zamiarze ewentualnym. Za takim przyjęciem powinny przemawiać jeszcze inne przesłanki przedmiotowe a także podmiotowe i to w ich całokształcie

Tymczasem oskarżyciel publiczny swój wniosek co do tego, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym spowodowania śmierci pokrzywdzonego wyprowadza głównie z tego, że oskarżony posługiwał się nożem, zadał nim kilka ciosów, w tym jeden z ciosów godził w klatkę piersiową.

Należy jednak zaznaczyć, że nóż, którym posłużył się oskarżony nie był ostrokończysty. Był to, jak wynika z niekwestionowanych przez apelującego ustaleń faktycznych – nóż stołowy z częściowo zaokrąglonym, a częściowo płaskim końcem. Skaleczenie się nim, jak to zademonstrował i stwierdził biegły M. O. na rozprawie, „jest praktycznie niemożliwe, bo nóż ten nie jest ostry”/ k-378/.

Ciosy, które nim zadał oskarżony nie były mierzone, a to że godziły one w różne części ciała pokrzywdzonego dowodzi, że były zadawane chaotycznie. . Rany cięte głowy, pleców, ramienia prawego i łokcia – były ranami powierzchownymi, czyli zostały spowodowane ciosami noża, które nie były silne.

Twierdzenie skarżącego, jakoby wszystkie ciosy nożem zadane przez oskarżonego były silnymi ciosami, jest dowolne i sprzeczne z opiniami biegłych lekarzy. Opinie tych autor apelacji jednak nie kwestionuje.

W zakresie ciosu nożem w klatkę piersiową, którego skutki były najpoważniejsze, zauważyć należy, że wg M. O. zważywszy na charakterystykę noża i fakt, że pokrzywdzony był ubrany w koszulę- „, na pewno nie było to uderzenie słabe, bo naruszyło powłoki ciała, ale też nie było bardzo silne, bo kanał rany był oznaczony na 3 - 4 cm.”

Nie ulega wątpliwości, że najpoważniejsze obrażenia, których doznał pokrzywdzony, były związane tylko z w/w raną klatki piersiowej. Nie stanowiły one jednak realnego zagrożenia dla życia, ani ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia pokrzywdzonego./ biegły M. G. k- 376, biegły M. O. k – 377/.

Dokonując oceny podmiotowej przestępczego zachowania się oskarżonego nie można pominąć treści złożonych przez niego wyjaśnień. Znamienne jest, że pozostały one poza sferą zainteresowań skarżącego, a przecież wynika z nich, że zamiarem oskarżonego było tylko „wyrządzenie komuś krzywdy,” nie zaś pozbawienie życia nawet w zamiarze ewentualnym. Brak jest podstaw do zakwestionowania wyjaśnień oskarżonego.

Ustaleń sądu I instancji dotyczących zamiaru oskarżonego, nie podważają też rozważania skarżącego dotyczące zachowania się oskarżonego po zajściu, a zwłaszcza jego oddalenia się z miejsca zdarzenia, skoro z miejsca tego i to o własnych siłach oddalił się też pokrzywdzony.

Z tych wszystkich powodów należało zaaprobować prawnie – karną ocenę czynu przypisanego oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem. Podzielając w tym zakresie stanowisko sądu meriti, Sąd Apelacyjny nie znalazł jednocześnie podstaw do korekty wyroku w zakresie kary.

Orzeczona kara pozbawienia wolności nosi cechy pełnej współmierności skoro w sposób właściwy uwzględnia wszystkie okoliczności mające wpływ na jej wymiar.